

KONKURS POLONISTYCZNY

DLA UCZNIÓW KLAS IV - VIII SZKÓŁ PODSTAWOWYCH WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

I ETAP SZKOLNY

17 października 2019 r.



Ważne informacje:

1. Masz 90 minut na rozwiązanie wszystkich zadań.
2. Pisz długopisem lub piórem, nie używaj korektora. Jeżeli się pomylisz, przekreśl błąd i napisz ponownie.
3. Pisz czytelnie i zamieszczaj odpowiedzi w miejscu na to przeznaczonym. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie podlegają ocenie.

Życzymy powodzenia!

Maksymalna liczba punktów	50	100 %
Uzyskana liczba punktów		%
Podpis Przewodniczącej/ego SKK		

TEKST I

Małgorzata Musierowicz, *Kłameczucha* (fragm.)

Oddano więc Mamerciątka pod niefachową opiekę Anieli. [...]

Początkowo nie odstępowali Anieli na krok. Wkrótce jednak przekonali się, że Kłameczucha nie ma zamiaru opowiadać im bajek ani czytać głośno encyklopedii, ani bawić się w chowanego. Siedziała tylko przy kuchennym stole, opierając podbródek na dłoniach, i wpatrywała się w zadumie gdzieś w dal.

Rozczarowane Mamerciątka poszły więc do swego pokoju, by w ciszy tak bardzo sprzyjającej poobiedniemu trawieniu oddać się bez reszty zabawie klockami Lego. Budując skomplikowane autka, traktory, samoloty, pokoiki dla lalek, domki i kierdele kanciastych owieczek, Tomcio i Romcia zapomnieli o bożym świecie. Nawet nie chciało im się kłócić.

W tym czasie Aniela szlifowała swój plan przy stole kuchennym. Zamierzała pójść z Mamerciątkami do wicedyrektor i wręczywszy jej kwiaty, przedstawić jakąś wiarygodną historyjkę, która w jasny sposób oczyściłaby Tosię z podejrzeń o zarabianie przy pomocy dzieci. W szczegółach plan był trochę niedopracowany, lecz wystarczył kwadrans namysłu, by Aniela sformułowała sobie właściwą koncepcję roli.

Postanowiła wystąpić jako Tosina pomoc do dzieci. Tak, pomoc do dzieci. Dziewczyna z prowincji. Niedouczone, prymitywne, leniwa. To ona podpuściła biedactwa, by zarabiały w piaskownicy. Pieniądze kazała sobie oddawać, o czym, rzecz jasna, Tosia nie miała pojęcia.

Taki był zasadniczy szkielec planu. Improvizowanie szczegółów zostawiła sobie Aniela na ostatnią chwilę, ufna w swój błyskawiczny refleks i niezawodną fantazję. Przygotowania do roli należało zacząć od lekkiej charakteryzacji.

Stała przed lustrem w łazience. Dziewczyna z prowincji. Leniwa. Powinna być źle uczesana, umalowana nieumiejętnie, trochę z wyglądu niedomyta.

Aniela zsunęła gumkę ściągającą włosy w ogon i zaczęła swą metamorfozę od fryzury. Utopiowała włosy w wysoką wieżę, jedno pasmo opuszczając ukosem przez czoło. Z tyłu zakręciła lok; spięła go Tosiną klamrą, którą znalazła w łazienkowej szafce. Sztywna konstrukcja nad czołem, połyskująca warstewką stwardniałego lakieru, nadała jej twarzy wyraz ociężałości, jak gdyby prostactwa. Aniela pomalowała jeszcze usta pomarańczową kredką Tosi i pomazała sobie twarz jej jasnym pudrem w kremie. Kosmetyki Tosi, przeznaczone wszak dla osoby o prawie białej karnacji, na Anieli, opalonej brunetce, wyglądały rażąco. A więc zamierzony efekt został osiągnięty.

Z garderobianej szafy, stojącej w pokoju Mamertów, wywlokła Aniela zapomnianą gdzieś w kącie, od dawna już niemodną bluzkę z tandetnym koronkowym żabocikiem. Bluzka, w czasach swej świetności biała, obecnie zaś przykurzona i pożółkła, pamiętała jeszcze lata studenckie swej właścicielki. W połączeniu z jaskrawoniebieskimi spodniami z zamteksu¹ działała jak zgrzyt noża po szkłe. Co do obuwia, Aniela pozostała przy Tosinych czółenkach na wysokim obcasie.

Zapewne wszystkie te przygotowania były zbędne i wystarczyłoby odwiedzić wicedyrektor nie odmieniając swego wyglądu. Ale w charakterze Anieli leżała skłonność do przesady i popadania w euforię, przy jednoczesnym zamiłowaniu do perfekcji. Rola pomocy domowej musiała być zapięta na ostatni guzik. Poza tym Aniela pysznie się tym wszystkim bawiła.

M. Musierowicz, *Kłameczucha*, Łódź 1999.

¹ Zamteks – rodzaj tkaniny.

Zadanie 1. (0–1)

...../1

Oceń prawdziwość podanych niżej zdań. Zaznacz P przy zdaniu prawdziwym i F przy zdaniu fałszywym.

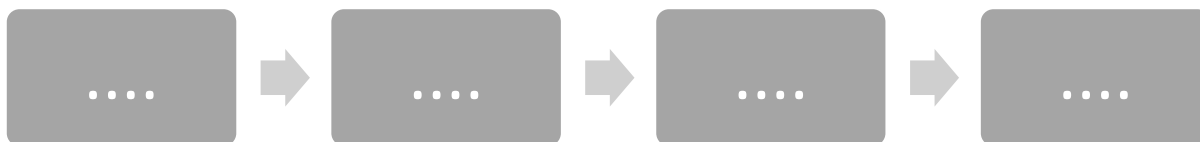
1. Aniela podjęła opisane we fragmencie działania, by pomóc Tosi.	P	F
2. Plan Anieli miał być zrealizowany za wiedzą i zgodą Tosi.	P	F
3. Mamerciątka są rodzeństwem Anieli.	P	F

Zadanie 2. (0–1)

...../1

Uzupełnij schemat ciągu przyczynowo-skutkowego wydarzeniami zapisanymi w ramce. W każdej ramce wpisz odpowiednią literę A.–D.

A. Zatrudnienie się Anieli w roli pomocy domowej.	C. Stworzenie postaci Franciszki Wyrobek.
B. Zabawa w wypożyczalnię w piaskownicy.	D. Oskarżenia wicedyrektorki pod adresem Tosi.



Zadanie 3. (0–2)

...../2

W jednym z wywiadów Nicole Kidman powiedziała:

„Kreowanie postaci składa się z mnóstwa czysto fizycznych drobiazgów: sposobu, w jaki pali się papierosa, układa włosy, przechyla głowę, chodzi – najważniejsza jest jednak ta instynktowna część, która wymyka się wszelkiej definicji. Gdy wcielałam się w Virginie Woolf, nawet mój głos się zmienił. Sama nie wiem, jak to się stało.”

Na podstawie: https://pl.wikiquote.org/wiki/Nicole_Kidman

Na podstawie podanego fragmentu powieści Małgorzaty Musierowicz i wypowiedzi Nicole Kidman oceń, czy Aniela mogłaby się zgodzić z taką wizją aktorstwa. Sformułuj po jednym argumentem na poparcie każdej odpowiedzi. Każdy argument musi zostać poparty przykładami z powieści.

Aniela mogłaby się zgodzić z taką wizją aktorstwa, ponieważ

Argument:

.....

.....

.....

.....

Przykład:

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Aniela nie mogłaby się zgodzić z taką wizją aktorstwa, ponieważ

Argument:

.....

.....

.....

.....

Przykład:

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 4. (0–2)

...../2

Odwołując się do podanego fragmentu oraz całej lektury, napisz spójną krótką wypowiedź, w której wyjaśnisz, na czym polegała intryga miłosna Anieli. W swojej wypowiedzi wykorzystaj nazwiska wymienionych niżej postaci.

Kasia Kurek

Mamert Kowalik

wicedyrektor Dąbek-Nowacka

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 5. (0–1)

...../1

Wyobraź sobie, że jesteś dziennikarzem jednej z gazet i przeprowadzasz wywiad z Kłamczuchą. Uzupełnij jej odpowiedzi na Twoje pytania zgodnie z treścią lektury.

Dziennikarz: Jaki jest Twój największy talent?

Aniela:

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Dziennikarz: Czy uważasz się za osobę twardo stającą po ziemi, czy za marzycielkę? Uzasadnij i podaj przykład sytuacji z Twojego życia.

Aniela:

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Dziennikarz: Czego nauczyłaś się dzięki wyjazdowi do Poznania? Podaj dwie rzeczy.

Aniela:

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 6. (0–1)

...../1

Przeczytaj przytoczoną definicję słownikową.

mowa pozornie zależna – przytoczenie myśli i słów bohatera w taki sposób, jakby pochodziły od narratora, lecz z zachowaniem stylu charakterystycznego dla bohatera.

Na podstawie: *Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2006.

Z poniższej listy wybierz cytaty będący przykładem mowy pozornie zależnej.

- A. *W tym czasie Aniela szlifowała swój plan przy stole kuchennym.*
- B. *W połączeniu z jaskrawoniebieskimi spodniami z zamteksu działała jak zgrzyt noża po szkłe.*
- C. *Ale w charakterze Anieli leżała skłonność do przesady i popadania w euforię, przy jednoczesnym zamilowaniu do perfekcji.*
- D. *Pieniądze kazała sobie oddawać, o czym, rzecz jasna, Tosia nie miała pojęcia.*

Zadanie 7. (0–3)

...../3

Do Poradni Językowej przesłano mail, który cytujemy poniżej:

Od: anna.kowalska@poczta.pl
Temat: Przymiotniki dzierżawcze

Szanowni Państwo!

Moja córka ma na imię Kasia. Jak tworzy się od tego imienia przymiotnik w formie (zdaje się) przestarzałej, odpowiadający na pytanie: czyj? Chodzi mi o formę typu: Adam – Adamowy. Łączę ukłony, życząc miłego dnia –

Anna Kowalska

Na podstawie: <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/przymiotniki-od-imion-zenskich;13413.html>

Wyobraź sobie, że jesteś ekspertem poradni. Napisz spójną odpowiedź, w której wyjaśnisz, jak tworzy się takie przymiotniki. W swojej wypowiedzi:

- 1. utwórz przymiotnik od imienia Kasia,**
- 2. wyjaśnij mechanizm jego tworzenia (wykorzystując pojęcia z zakresu analizy słotwórczej),**
- 3. podaj przykład przymiotnika z fragmentu *Kłameczuchy*.**

Pamiętaj o zasadach poprawności i grzeczności językowej! W odpowiedzi nie wykorzystuj swojego imienia i nazwiska.

Re: Przymiotniki dzierżawcze

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

TEKST II

Lucy Maud Montgomery, *Ania z Zielonego Wzgórza* (fragm.)

– Przyznaję, że twój Gilbert Blythe jest przystojny – zwierzyła się Ania Dianie – lecz uważam, że jest bardzo zuchwały. Cóż to za zachowanie mrugać do obcej dziewczynki?

Ale dopiero po południu zaszły ważniejsze sprawy. [...]

Gilbert Blythe nie przywykł starać się bezskutecznie o to, by któraś z dziewczynek zechciała nań spojrzeć. Musi spojrzeć nań ta czerwonowłosa Ania Shirley o spiczastym podbródku i wielkich oczach, jakich nie miała żadna inna uczennica w całym Avonlea.

Nagle wychylił się w stronę przejścia pomiędzy ławkami, pochwycił koniec jednego z długich warkoczy Ani, pociągnął ku sobie i zawołał przenikliwym szeptem:

– Patrzcie! Marchewka! Marchewka!

Wtedy dopiero Ania rzuciła nań mściwe spojrzenie.

I nie tylko spojrzenie. Zerwała się z miejsca, a wszystkie jasne jej rojenia pierzchły w jednej chwili.

Oczy jej gorzały gniewem, lecz prawie natychmiast przygasiły je łzy wściekłości i upokorzenia.

– Ty wstrętny chłopcze! – zawołała gwałtownie. – Jak śmiałeś!...

A potem – trask! – Ania cisnęła swą tabliczką szyfrową w głowę Gilberta, cisnęła z taką siłą, że tabliczka pękła...

Szkoła rada była każdemu niezwykłemu zdarzeniu. A to było coś bardzo niezwykłego. Każde z dzieci zawołało „o!” z przerażeniem i zachwytem równocześnie. Diana otworzyła usta i oniemiała, Ruby, skłonna do łez, zaczęła płakać. Tomek Sloane puścił swój zaprzęg koników polnych, przyglądając się tej scenie z otwartymi ustami.

Pan Phillips wielkimi krokami zbliżył się do Ani i położył swą ciężką dłoń na jej ramieniu.

– Anno Shirley, co to miało znaczyć? – spytał surowo. Ania nie odpowiedziała ani słowa. Było to zbyt wiele kazać wyznać biednemu dziecku wobec całej szkoły, że nazwano ją „marchewką”. Ale Gilbert Blythe wystąpił odważnie:

– To moja wina, proszę pana. Ja jej dokuczyłem. – Pan Phillips nie zwrócił uwagi na te wyrazy. [...]

– Aniu, stań przed tablicą. Pozostaniesz tam resztę popołudnia!

Ania stokroć wolałaby zostać wysmaganą biczem niż znieść tę karę, która przy jej wrażliwym usposobieniu równała się policzkowi. Posłuchała jednak, błada, osłupiała. Pan Phillips, wzięwszy kredę do ręki, napisał na tablicy nad jej głową: „Andzia Shirley ma bardzo brzydki charakter. Andzia Shirley powinna się starać panować nad swą złością” i następnie odczytał głośno te wyrazy tak, aby nawet najmłodsi, którzy jeszcze nie umieli dobrze czytać, mogli to zrozumieć.

I Ania stała resztę popołudnia z tym napisem nad głową. Nie płakała jednak ani nie pochyliła głowy. Gniew w jej duszy wrzał jeszcze zbyt silnie i dodawał jej sił w tym strasznym upokorzeniu. Z palącymi policzkami gniewnie odtrącała współczujące spojrzenia Diany, pełne oburzenia ruchy głowy Karola Sloane i złośliwy uśmiech Józi Pye. Na Gilberta ani spojrzała. Nigdy już nań nie spojrzy! Nigdy nie przemówi do niego!

L. M. Montgomery, *Ania z Zielonego Wzgórza*, tłum. R. Bernsteinowa, Warszawa 1980.

Zadanie 8. (0–1)

...../1

Wyjaśnij, dlaczego zaczepka Gilberta wywołała tak gwałtowną reakcję Ani.

.....

.....

.....

Zadanie 9. (0–1)

...../1

Przeczytaj podany poniżej cytat.

Nie płakała jednak ani nie pochyliła głowy.

O jakiej cesze charakteru Ani świadczy taka postawa? Uzasadnij odpowiedź. Podaj inny cytat z fragmentu potwierdzający tę cechę.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 10. (0–1)

...../1

Wyobraź sobie, że do cukrowego serduszka dla Ani Gilbert dołączył kartkę z przeprosinami. Napisz w jego imieniu przeprosiny zgodnie z zasadami poprawności i grzeczności językowej.

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 11. (0–2)

...../2

Uzasadnij, odwołując się do podanego fragmentu (Tekst II) i całej lektury, że opisane w niej relacje między bohaterami obrazują tę myśl. Napisz dwa argumenty poparte odpowiednimi przykładami z tekstu.

Prawdziwa miłość oznacza, że zależy ci na szczęściu drugiego człowieka bardziej niż na własnym, bez względu na to, przed jak bolesnymi wyborami stajesz.

Nicholas Sparks

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 12. (0–2)

...../2

Jaka cecha łączy, a jaka różni Anielę Kowalik i Anię Shirley? Uzupełnij tabelę.

cecha łącząca bohaterki:	przykłady z obu lektur:
cecha różniąca bohaterki	przykłady z obu lektur:

Zadanie 13. (0–1)

...../1

Uzupełnij podane zdanie, wybierając i zaznaczając odpowiedź A. lub B. oraz 1., 2. lub 3.

Wyraz <i>rojenia</i> jest we współczesnej polszczyźnie	A. neologizmem	i można go zastąpić wyrazem	1. mrzonki.
	B. archaizmem		2. pomysły
			3. gadki.

Zadanie 14. (0–3)

...../3

Narysuj wykres poniższego zdania, wyodrębnij i nazwij wypowiedzenia składowe.

Pan Phillips, wzięwszy kredę do ręki, napisał na tablicy nad jej głową napis i następnie odczytał głośno te wyrazy tak, aby nawet najmłodsi, którzy jeszcze nie umieli dobrze czytać, mogli to zrozumieć.

TEKST III

Adam Mickiewicz, *Dwa słowa*

Gdy sam na sam z tobą siedzę
Nie mam czasu o nic pytać:
Patrzę w oczy, ustek śledzę
Chciałbym wszystkie myśli czytać
Wprzód, nim w oczętach zaświecą;
Chciałbym wszystkie słówka chwytać
Wprzód, nim od ustek odlecą.
I nie potrzeba tłumaczyć,
Co chcę słyszeć, co zobaczyć.
Rzecz nietrudna i nienowa.
Moja luba! te dwa słowa:
Kocham ciebie, kocham ciebie!

Innego nie chcę widoku,
Kiedy z tobą będę w niebie;
Tylko niech te dwa wyrazy,
Napisane w twoim oku,
Odbite po tysiąc razy,
Widzę wszędzie wkoło siebie.
I innej muzyki w niebie
Nie chcę od wschodu jutrzeńki
Słyszeć do zachodu słońca:
Kocham ciebie, kocham ciebie!
Dość mnie tej jednej piosenki
Z waryjacjami bez końca.

A. Mickiewicz, *Dwa słowa*, [w:] tegoż, *Dzieła poetyckie*,
t. 1. *Wiersze*, Warszawa 1998.

Zadanie 15. (0–1)

...../1

Określ sytuację komunikacyjną w powyższym wierszu Adama Mickiewicza.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

...../1

1. Użyty w pierwszej strofie wiersza paralelizm składniowy podkreśla negatywne emocje postaci mówiącej.	P	F
2. Pojawiający się w wierszu refren uwydatnia uczucie melancholii.	P	F
3. Zastosowane w wierszu zdrobnienia podkreślają irytację postaci mówiącej.	P	F

...../2

Podkreśl 3 właściwe określenia oraz przyporządkuj cytaty z ramki, wpisując w luki odpowiednie litery.

<p>A. Rzecz nietrudna i nienowa.</p> <p><i>Moja luba! te dwa słowa:</i></p> <p><i>Kocham ciebie, kocham</i></p> <p style="text-align: right;"><i>ciebie!</i></p>	<p>B. Innego nie chcę widoku,</p> <p><i>Kiedy z tobą będę w niebie;</i></p>	<p>C. Dość mnie tej jednej piosenki</p> <p><i>Z waryjacjami bez końca.</i></p>
--	---	--

13

Zadanie 18. (0–2)

...../2

Czy zamieszczony poniżej obraz mógłby być ilustracją wiersza Adama Mickiewicza? Odpowiedź uzasadnij dwoma argumentami, odwołując się zarówno do wiersza, jak i do obrazu.



Arthur Hughes, *Kwietniowa miłość*, 1855-56, Tate Gallery
https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/7/7e/Arthur_Hughes_-_April_Love_-_Google_Art_Project.jpg

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 19. (0–2)

...../2

Przeczytaj zamieszczony poniżej cytat. Następnie wykonaj związane z nim zadania.

- *Moje serce obawia się cierpień. [...]*

- *Powiedz mi, że strach przed cierpieniem jest straszniejszy niż samo cierpienie. I że żadne serce nie cierpiało nigdy, gdy sięgało po swoje marzenia [...].*

P. Coelho, *Alchemik*, tłum. A. Kowalski, B. Stępień, Warszawa 1995.

Wyjaśnij, w jaki sposób ta myśl wiąże się z treścią *Małego Księcia* Antoine’a de Saint-Exupéry’ego.

.....

.....

.....

.....

Napisz, w jaki sposób ta prawda ujawniła się w życiu wymienionych bohaterów filmu *Moja dziewczyna*.

Postać z filmu	Opis sytuacji
Vada Sultenfuss	
Thomas J. Sennett	
Harry Sultenfuss	

Zadanie 20. (0–20)

...../20

Napisz opowiadanie, którego pierwszoosobowym narratorem będzie Biruta. Opisz jej przeżycia wewnętrzne podczas spotkania z Marcinem oraz dalsze losy nieopisane w powieści. W swoim tekście wykorzystaj wskazany fragment i całą powieść Stefana Żeromskiego. Zadbaj o to, by Twój tekst zawierał różne elementy wzbogacające narrację.

W parku i w mieście był jeszcze mrok zupełny. [...] Gdy kosy zaczęły gwizdać swe wesołe trele, Borowicz siedzący z twarzą skrytą w dłoniach usłyszał chrzęst drobnego żwiru na dróżce i odgłos zbliżających się kroków. Czuł, że osoba idąca wstrzymała się u wejścia i dopiero po upływie chwili zajęła miejsce na przeciwległej ławie. Bał się ruszyć, żeby nie spłoszyć ziszczonego marzenia. Dopiero gdy usłyszał szelest przewracanych kartek, wyprostował się, podniósł głowę i ujrzał pannę Annę.

Od tej chwili patrzył w nią jak w tęczę. Reflektował się, że to źle, że może wszystko stracić, jeśli panienka rozniewa się i odejdzie, ale był to głos rozsądku wołający na puszczy. Nienasycone oczy upajały się bez końca i tonęły w swym szczęściu. „Biruta” nie poświęcała temu wszystkiemu ani przelotnej uwagi. Uczyla się gorliwie czegoś na pamięć, bo bezpretensjonalnie ruszała wargami, widocznie przyswajając sobie jakieś wyrazy, frazesy czyli liczby. W pewnej chwili przelotnie rzuciła okiem na sąsiada i zmieszała się, spostrzegłszy jego twarz opromienioną uśmiechem zachwyty, zbladłą, podobną do oblicza człowieka, którego zraniono śmiertelnie i którego krew uchodzi. Wtedy dreszcz bolesny wstrząsnął nią od stóp do głów...

S. Żeromski, *Szyfowe prace*, Kraków 2018.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Brudnopolis